

Sygn. akt VIII C 39/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko G. G.

o zapłatę 3.100,81 zł

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.132,40 zł (dwa tysiące sto trzydzieści dwa złote i czterdzieści groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od kwoty 383,58 zł (trzysta osiemdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 19 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1.696,21 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt sześć złotych i dwadzieścia jeden groszy) od dnia 9 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 52,61 zł (pięćdziesiąt dwa złote i sześćdziesiąt jeden groszy) od dnia 16 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 659,64 zł (sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 39/20

## UZASADNIENIE

W dniu 16 kwietnia 2019 roku powód (...) S.A. z siedzibą w G. wytoczył przeciwko pozwanej G. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.100,81 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 398,58 zł od dnia 19 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 2.649,62 zł od dnia 9 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 52,61 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwaną dwie umowy pożyczki: nr (...) z dnia 26 kwietnia 2016 roku na kwotę 3.000 zł oraz nr (...) z dnia 16 grudnia 2016 roku na kwotę 4.000 zł, obie umowy z terminem spłaty 30 miesięcy. Poza kwotą kapitału pozwana zobowiązała się do spłaty opłaty przygotowawczej (450 zł) oraz opłaty administracyjnej (2.550zł) na gruncie pierwszej umowy oraz z tego samego tytułu odpowiednio kwot 600 zł i 3.400 zł na gruncie drugiej umowy. Naliczone koszty pożyczki były związane z jej udzieleniem oraz obsługą, mieściły się w

limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu, nie były nadmiernie wygórowane i odpowiadały rzeczywiście poniesionym kosztom. Pozwana nie zapłaciła w terminie wskazanym w umowach dwóch pełnych rat pożyczki, w związku z czym powód wypowiedział umowy i postawił je w stan natychmiastowej wykonalności. Na dochodzoną kwotę składają: 1) z tytułu umowy nr (...) niespłacone: kapitał pożyczki – 216,85 zł, opłata przygotowawcza – 15 zł, opłata administracyjna – 166,73 zł, odsetki umowne – 1,89 zł oraz odsetki karne – 6,53 zł; 2) z tytułu umowy nr (...) niespłacone: kapitał pożyczki – 1.411,76 zł, opłata przygotowawcza – 160 zł, opłata administracyjna – 1.077,86 zł, odsetki umowne – 28,93 zł oraz odsetki karne – 15,26 zł. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 4-7)**

W dniu 25 czerwca 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podniosła zarzut braku legitymacji czynnej oraz zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, zakwestionowała ponadto wymagalność roszczenia. Wskazała również, że umowa pożyczki zawiera w swojej treści klauzule abuzywne. Z ostrożności procesowej pozwana wniosła o rozłożenie ewentualnie zasądzonej należności na raty. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 9v, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 11-15v, postanowienie k. 24)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u. powód uzupełnił braki pozwu oraz podtrzymał powództwo w całości. Podniósł, że na poczet zaciągniętych zobowiązań pozwana uiszcza łącznie kwotę 11.565,75 zł. Odnośnie naliczonych opłat przygotowawczych wskazał, że obejmowały one rzeczywiście poniesione koszty w postaci prowizji agenta (300 zł na gruncie pierwszej umowy i 400 zł na gruncie drugiej umowy) oraz koszty oceny zdolności kredytowej i przygotowania umowy w wysokości minimum 5% kwoty udzielonej pożyczki (odpowiednio 150 zł i 200 zł). Naliczone opłaty administracyjne, związane z obsługą pożyczki, zawierały natomiast w sobie koszty operacyjne (1.500 zł na gruncie pierwszej umowy i 2.000 zł na gruncie drugiej umowy) oraz koszty ryzyka (odpowiednio 1.050 zł i 1.400 zł). W odpowiedzi na wniosek pozwanej o rozłożenie należności na raty powód wniosł o jego nieuwzględnienie akcentując, iż pozwana od ponad roku nie spłaca zadłużenia. **(pismo procesowe k. 25-31)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie, przy czym pozwana potwierdziła, że na poczet zobowiązań wynikających z 2 pożyczek wpłaciła 11.565,75 zł. Na rozprawach G. G. zakwestionowała wysokość naliczonych w umowach opłat. **(pismo procesowe k. 62, k. 68-68v., protokół rozprawy k. 73-74, k. 90-90v.)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 kwietnia 2016 roku powód zawarł z G. G. umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.000 zł. Pozwana zobowiązała się spłacić otrzymaną kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 450 zł, opłatą administracyjną – 2.550 zł oraz odsetkami umownymi – 278,86 zł, w 30 miesięcznych ratach po 209,29 zł każda, wymagalnych do 3-go dnia każdego miesiąca. Zgodnie z postanowieniami umowy, opłata przygotowawcza była pobierana za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy. Z kolei opłata administracyjna stanowiła koszt obsługi pożyczki, ustanowienia zabezpieczeń, wyceny ryzyka, utrzymania baz danych zgodnie z obowiązującymi przepisami, pokrywała także inne koszty. Termin spłaty pożyczki strony oznaczyły na dzień 3 listopada 2018 roku. Niespłacenie raty pożyczki w terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego powód był uprawniony naliczać odsetki karne w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie. W przypadku uchybienia płatności dwóch pełnych rat pożyczki, powód mógł wypowiedzieć umowę w terminie 30 dni i postawić całość zadłużenia w stan wymagalności. Wypowiedzenie umowy poprzedzało pisemne wezwanie do zapłaty zaległych rat pod rygorem wypowiedzenia umowy. W umowie zastrzeżono ponadto, iż wcześniejsza spłata pożyczki skutkuje pomniejszeniem odsetek i opłaty administracyjnej proporcjonalnie o okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy. **(umowa pożyczki k. 36-36v., potwierdzenie przelewu k. 37)**

Na poczet umowy nr (...) pozwana dokonała 28 wpłat po 210 zł każda, tj. łącznie 5.880 zł, przy czym ostatnia wpłata miała miejsce w dniu 13 września 2018 roku.

W dniu 5 listopada 2018 roku powód wystawił ostateczne wezwanie do zapłaty, w którym wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w wysokości 402,30 zł, a następnie, wobec bezczynności dłużnika, pismem z dnia 6 grudnia 2018 roku wypowiedział stosunek umowny stawiając całość zadłużenia w kwocie 405,69 zł w stan natychmiastowej wymagalności. Zadłużenie to obejmowało niespłacone: kapitał pożyczki 216,85 zł, opłatę przygotowawczą 15 zł, prowizję administracyjną 166,73 zł, odsetki umowne 1,89 zł oraz odsetki karne 5,22 zł.

Zarówno wezwanie do zapłaty, jak i oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostały sporządzone po upływie terminu, na który pożyczka została udzielona.

Pismem z dnia 18 grudnia 2018 roku powód wezwał pozwaną do spłaty powstałego zadłużenia. **(rozliczenie spłat k. 38-39, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 40, k. 44, potwierdzenie nadania przesyłki k. 41, k. 43, k. 45, wypowiedzenie umowy k. 42, wyliczenie odsetek k. 46)**

Strony łączyła ponadto umowa pożyczki nr (...) z dnia 16 grudnia 2016 roku, na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 4.000 zł. Pozwana zobowiązała się spłacić otrzymaną kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 600 zł, opłatą administracyjną – 3.400 zł oraz odsetkami umownymi – 371,87 zł, w 30 miesięcznych ratach po 279,06 zł każda, wymagalnych do 23-go dnia każdego miesiąca. Termin spłaty pożyczki strony oznaczyły na dzień 23 czerwca 2019 roku. Postanowienia umowne dotyczące naliczonych opłat, odsetek karnych, wcześniejszej spłaty pożyczki oraz wypowiedzenia umowy były tożsame z umową z dnia 26 kwietnia 2016 roku. **(umowa pożyczki k. 47-47v., potwierdzenie przelewu k. 48)**

Na poczet umowy nr (...) G. G. dokonała 21 wpłat w łącznej wysokości 5.685,75 zł, przy czym ostatnia wpłata miała miejsce w dniu 23 listopada 2018 roku.

W dniu 26 listopada 2018 roku powód wystawił ostateczne wezwanie do zapłaty, w którym wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w wysokości 742,19 zł (w tym 284,45 zł tytułem opłaty administracyjnej), a następnie, wobec bezczynności dłużnika, pismem z dnia 28 grudnia 2018 roku wypowiedział stosunek umowny stawiając całość zadłużenia w kwocie 2.685,82 zł w stan natychmiastowej wymagalności. Zadłużenie to obejmowało niespłacone: kapitał pożyczki – 1.411,76 zł, opłatę przygotowawczą – 160 zł, prowizję administracyjną – 1.077,86 zł, odsetki umowne – 28,93 zł oraz odsetki karne – 7,27 zł.

Pismem z dnia 8 stycznia 2019 roku powód wezwał pozwaną do spłaty powstałego zadłużenia. **(rozliczenie spłat k. 49, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 50, k. 54, potwierdzenie nadania przesyłki k. 51, k. 53, k. 55, wypowiedzenie umowy k. 52, wyliczenie odsetek k. 56)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W niniejszej sprawie powód złożył do akt sprawy podpisane przez pozwaną umowy pożyczki wraz z potwierdzeniami ich wypłaty, z kolei pozwana w piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2020 roku (k. 62) wprost przyznała, że dokonywała spłat z tytułu zaciągniętych zobowiązań w łącznej

wysokości 11.565,75 zł, w konsekwencji wywiedziony w sprzeciwie zarzut nieudowodnienia przez powoda legitymacji procesowej czynnej nie mógł się ostać.

W drugiej kolejności wskazać należy, że powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie ostatecznie poza sporem pozostawało, że powód udzielił pozwanej dwóch pożyczek w kwocie 3.000 zł i 4.000 zł, które pozwana zobowiązała się zwrócić wraz kosztem pożyczki w wysokości odpowiednio 3.278,86 zł i 4.371,87 zł, w 30 miesięcznych ratach, jak również, iż na poczet zaciągniętych zobowiązań pozwana dokonała wpłat w łącznej kwocie 11.565,75 zł.

W zajęтым na rozprawie stanowisku procesowym G. G. zakwestionowała naliczone w umowie opłaty: przygotowawczą i administracyjną, akcentując, iż są one nieadekwatne do kwoty pożyczki. Poza sporem pozostawało, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umów z dnia 26 kwietnia 2016 roku i 16 grudnia 2016 roku były dla ich stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 407 zł z tytułu umowy nr (...) oraz 2.693,81 zł z tytułu umowy nr (...). Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie nr (...) całkowitą kwotę pożyczki składały się: kwota wypłacona pozwanej – 3.000 zł, opłata przygotowawcza – 450 zł, opłata administracyjna – 2.550 zł oraz skapitalizowane odsetki kapitałowe za cały okres trwania umowy – 278,86 zł, natomiast całkowita kwota pożyczki na gruncie umowy nr (...) obejmowała: kapitał pożyczki – 4.000 zł, opłatę przygotowawczą – 600 zł, opłatę administracyjną – 3.400 zł oraz odsetki umowne – 371,87 zł. Odnosząc się do naliczonych w obu umowach opłat Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu odpowiednio 450 zł i 600 zł. Skoro opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy i twierdzeń powoda, była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem umowy, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki, dokonanie weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy oraz wypłata środków pieniężnych wymagało poniesienia kosztów w kwotach odpowiednio 150 zł i 200 zł (opłata obejmowała również prowizję agenta w kwocie odpowiednio 300 zł i 400 zł), zwłaszcza, jeśli uwzględnia się okoliczność, że przedłożone do akt umowy mają charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w ich treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki, wysokość naliczonych opłat i odsetek oraz okres zobowiązania. Nie może także ująć uwadze, że powód sam przyznał, że kwoty 150 zł i 200 zł naliczył niejako ryczałtowo, w wysokości 5% od kwoty pożyczek, co samo w sobie budzi wątpliwości odnośnie tego, czy odpowiadają one rzeczywiście poniesionym wydatkom. Wreszcie w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby fakt wypłacenia agentowi prowizji w kwocie 300 zł i 400 zł. Na koniec tej części rozważań godzi się przypomnieć, że umowa przewidywała

osobną opłatę administracyjną, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej. Dla powyższej oceny nie ma przy tym znaczenia, że opłata przygotowawcza mieści się w granicach określonych przez prawo. Ustawa o kredycie konsumenckim w art. 36a wprowadziła limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, co jednak samo w sobie nie oznacza, że pożyczkodawcy mogą naliczać dowolne koszty związane z pożyczką zważając wyłącznie na to, aby ich suma mieściła się w limicie przewidzianym w/w przepisem. Koniecznym jest bowiem wykazanie, że dana kwota rzeczywiście jest uzasadniona ze względu na zawartą umowę, a określone koszty, w tym przypadku związane z zawarciem umowy, zostały poniesione. Niewątpliwie bowiem ratio legis omawianego przepisu stanowi ochrona konsumentów przed żądaniem przez pożyczkodawców zwrotu zbyt wysokich kosztów związanych z udzieleniem pożyczki. Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie powód arbitralnie narzucił pozwanej sporną opłatę przygotowawczą, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał powództwo w zakresie kwoty 175 zł, stanowiącej sumę nieuiszczonych przez pozwaną opłat przygotowawczych (15 zł + 160 zł), za niezasadne.

Odnosnie opłaty administracyjnej wyjaśnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na opłaty związane z obsługą pożyczki, które stanowią m.in. wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych. W omawianym przypadku ustalone przez powoda opłaty administracyjne, po uwzględnieniu opłat przygotowawczych, mieszczą się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (zwanej dalej ustawą). Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Zresztą odsetki pełnią także funkcję waloryzacyjną, a więc kompensują spadek wartości nabywczej pieniądza, co może mieć miejsce szczególnie w sytuacji, gdy spłata zobowiązania pieniężnego jest rozciągnięta w czasie, co miało miejsce w rozpatrywanym przypadku. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na opłatę administracyjną, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając przedmiotową opłatę pożyczkodawca działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe nie oznaczało jednak, że dochodzone przez powoda z tytułu opłat administracyjnych kwoty są zasadne w całości. Sąd uznał bowiem, że skoro umowa z dnia 16 grudnia 2016 roku została wypowiedziana, sporna opłata, która w myśl postanowień umowy oznaczała koszt umowy związany m.in. z obsługą pożyczki, winna być naliczona wyłącznie za okres trwania umowy, niespornie bowiem tylko w tym okresie umowa była obsługiwana. Powiązanie opłaty administracyjnej z okresem trwania zobowiązania wynika zresztą wprost z postanowień umowy, która w § 4 przewidywała proporcjonalne pomniejszenie opłaty administracyjnej o okres, o który skrócono czas

obowiązania umowy w związku z wcześniejszą spłatą. Skoro więc umowa nr (...) została wypowiedziana w dniu 28 grudnia 2018 roku Sąd przyjął, że powód był uprawniony do naliczenia opłaty administracyjnej wyłącznie za czas trwania tej umowy. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, że opłata administracyjna obejmowała również koszt ryzyka, czy też utrzymania bazy danych, rzecz bowiem w tym, że strona powodowa nie udowodniła, jakie konkretnie koszty i z czym związane, zostały pokryte przez poszczególne wpłaty pozwanej, tj. jaka ich część była związana z obsługą tego konkretnego zadłużenia, jaka część stanowiła koszty ogólne, a jaka pokrywała koszty ryzyka. Nie budzi jednocześnie wątpliwości, że to powód winien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), jaka kwota opłaty administracyjnej była należna za okres trwania umowy, z której to powinności wywiązał się wyłącznie częściowo. W świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sąd ustalił, że opłata ta na dzień 26 listopada 2018 roku wyrażała się kwotą 284,45 zł, która została oznaczona w wezwaniu do zapłaty z tej właśnie daty (k. 50). Zaoferowane przez powoda dowody są natomiast niewystarczające do ustalenia kwoty, o którą wzrosło zadłużenie z tytułu opłaty administracyjnej w okresie od dnia wystosowania wezwania do dnia sporządzenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Wprawdzie w oświadczeniu tym powód podaje wartość zadłużenia z tytułu omawianej opłaty (1.077,86 zł), jednak jest ono przedstawione w sposób całościowy, tj. za cały okres umowy, wynikający z jej treści (tj. do dnia 23 czerwca 2019 roku). O czym zaś była mowa, opłata ta była należna wyłącznie za okres rzeczywistego obowiązywania umowy. Wobec powstałych wątpliwości, których powód nie rozwił, Sąd uznał roszczenie przewyższające kwotę 284,45 zł, odnośnie której zostało wykazane istniejące zadłużenie, za niezasadne. W przypadku umowy z kwietnia 2016 roku dochodzona przez powoda nieuiszczona część opłaty administracyjnej nie budziła wątpliwości, albowiem jak wyjaśniono, umowa ta przestała obowiązywać z datą upływu terminu płatności ostatniej raty, a zatem opłata ta była należna i zasadna za cały okres umowy, skoro powód obsługiwał tę pożyczkę do samego końca.

Oczywiste jest również, że pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy, pozwana zaprzestała bowiem spłat kolejnych rat pożyczki, a także do naliczenia odsetek karnych od niezapłaconych w terminie należności. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy odniosło w istocie skutek prawny wyłącznie w odniesieniu do umowy z grudnia 2016 roku, albowiem pierwsza z umów zawartych przez strony przestała obowiązywać z upływem terminu spłaty ostatniej raty pożyczki (zarówno wezwanie do zapłaty, jak i oświadczenie o wypowiedzeniu, zostały sporządzone po upływie tego terminu).

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.132,40 zł (1.628,61 zł z tytułu niespłaconego kapitału pożyczek + 166,73 zł opłaty administracyjnej z tytułu umowy nr (...) + 284,45 zł opłaty administracyjnej z tytułu umowy nr (...) + 52,61 zł należności odsetkowych) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od kwoty 383,58 zł od dnia 19 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1.696,21 zł od dnia 9 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 52,61 zł od dnia 16 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 968,41 zł (175 zł tytułem opłat przygotowawczych + 793,41 zł opłaty administracyjnej z tytułu umowy nr (...)).

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a

więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolę omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonych świadczeń na raty. W świetle przytoczonego judykatu nie budzi wątpliwości, że ustalenie, że sytuacja majątkowa dłużnika racjonalizuje przyjęcie, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 320 k.p.c., wymaga bezwzględnie - czego pozwana zaniechała - przedstawienia dowodów na tą okoliczność. Na powyższe wskazał wprost Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 roku (V CSK 355/15, L.) akcentując, że „wykazanie przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c. ciąży na stronie, która chce skorzystać z możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Nie budzi wątpliwości, że sąd z urzędu nie jest zobowiązany do ustalenia sytuacji majątkowej i rodzinnej strony, podobnie jak co do zasady to nie sąd, lecz strona ma obowiązek powoływać fakty i przedstawiać dowody (art. 3, art. 232 k.p.c.) i ją obciążają konsekwencje zaniedbań w tym zakresie (art. 6 k.c.). Zastosowanie art. 320 k.p.c. wykracza poza normalny zakres rozstrzygnięcia i wymaga zazwyczaj udowodnienia okoliczności niekoniecznych do rozstrzygnięcia o samym dochodzonym roszczeniu”. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że pozwana nie tylko nie złożyła żadnych dowodów na okoliczność swojej sytuacji majątkowej i życiowej, ale nadto nie przytoczyła żadnych konkretnych twierdzeń w tym zakresie. Nie wiadomo zatem, czy sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanej uzasadnia zastosowanie omawianego moratorium sędziowskiego. G. G. nie podjęła także próby wykazania, iż w przypadku rozłożenia zasądzonych świadczeń na raty, będzie miała realną możliwość ich spłaty. Wskazać przy tym należy, że w okresie od daty wytoczenia powództwa pozwana nie dokonała żadnej, choćby najmniejszej wpłaty, na rzecz powoda.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 69 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 956 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 39 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265). Pozwana nie poniosła w sprawie żadnych kosztów.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 659,64 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.